

Historia, literatura i teologia Nowego Testamentu

Sesja 24: Rzymianie, część II

Ted Hildebrandt [Gordon College]

Wprowadzenie [00:00-

To jest dr Ted Hildebrandt w swoim nauczaniu o Nowym Testamencie. To jest sesja numer 24. Rzymianie część druga. Ostatnio omawiamy Księgę Rzymian i w pewnym sensie przechodzimy do rozdziałów pierwszego, drugiego i trzeciego, pokazując, że ludzkość była grzeszna. Poganie byli grzeszni, a my pokazaliśmy, że Żydzi byli grzeszni. Następnie rozdział trzeci, zasadniczo wszyscy są grzeszni, posyłając i nie dorastając do chwały Bożej. Następnie, po przepracowaniu grzeszności ludzkości, Bóg nas tam nie zostawia. Zasadniczo przeszliśmy do zbawienia. Zbawienie to badanie soteriologii. Więc ostatnio omawialiśmy te różne aspekty, innymi słowy, kiedy Jezus umarł za nasze grzechy, co tak naprawdę zrobił? I to, co się dzieje, jest naprawdę wieloaspektowe. Więc kiedy Chrystus umarł za nasze grzechy, przeszliśmy przez te rzeczy usprawiedliwienia, bycie uczynionym sprawiedliwym przed Bogiem, odkupienie odkupione, zadośćuczynienie, które pokrył nasz wstyd, przebłaganie, że Bóg jest rozgniewany na nasz grzech i że gniew ten musi zostać uśmierzony. Więc musi zostać przebłagany, jego gniew musi być pokojem, przebłaganem. Przebłaganie, potrzeba obmycia, aby stać się czystym. Pojednanie, jesteśmy wrogami Boga, teraz pojednani z Bogiem. Następnie, na koniec, adopcja, że teraz jesteśmy nazywani dziećmi Bożymi. Zwracamy się do Boga jako do naszego ojca. To cudowna, cudowna rzecz. To fikcyjna terminologia pokrewieństwa ojciec/dziecko, którą Bóg nam daje i jest piękna. Tak więc są to wszystkie sposoby, na różne sposoby, w jakie Jezus nas zbawia, że tak powiem. Tak więc zbawienie jest, jako wieloraka koncepcja.

Dzisiaj chcę przejść do kilku rzeczy, które są naprawdę trudne. A tak przy okazji, nie ma nic złego w tym, żeby się z nimi nie zgadzać. Nawet w naszym wydziale nie zgadzamy

się w niektórych kwestiach. Przejdę przez różne perspektywy na te kwestie, a potem powiem, co myślę, i oczywiście to jest prawidłowa odpowiedź (żart). Więc przejdziemy przez niektóre z tych rzeczy, które są dzisiaj dość trudne. Więc pogląd Pawła na prawo... Chcesz tu zacząć i trochę zejść. Pogląd Pawła na prawo według starego poglądu na to był taki, że w Księdze Rzymian i u Pawła, między prawem a łaską, Jest to napięcie między prawem a łaską. Żydzi byli postrzegani jako hipokryci, ponieważ używają prawa, aby ustanowić własną sprawiedliwość. Chrześcijaństwo jest teraz drogą do Boga. Więc jest ten konflikt między judaizmem a chrześcijaństwem. Więc judaizm jest w rzeczywistości kontrastem dla chrześcijaństwa. Prawo i łaska w napięciu, prawo i wiara w napięciu, że ciało i duch i Żydzi byli bardziej zainteresowani ciałem, czyli obrzezaniem w porównaniu z indywidualnym zbawieniem. Następnie skupiono się w dłuższej perspektywie na indywidualnym zbawieniu. Jeśli wyznasz ustami, uwierzysz w sercu o Jezusie, zostaniesz zbawiony. Więc przyjęliśmy to bardzo indywidualnie. To jest rodzaj starego poglądu Rzymian, starego poglądu Pawła.

Stało się tak, że pojawił się nowy pogląd. Ten nowy pogląd został przedstawiony przez faceta o imieniu James Dunn i EP Sanders. Zasadniczo mówią, że nie, nie ma tego napięcia między prawem a ewangelią, że tak powiem. Raczej chodzi o włączenie i wykluczenie, że naród żydowski, że te rzeczy mają obrzezanie i prawo, to były wyłączne znaczniki etniczne. To były znaczniki etniczne dla Żydów. To, co się dzieje, to to, że Paweł próbuje przekroczyć te znaczniki etniczne obrzezania, prawa, jedzenia koszerne. Próbuje zastąpić te rzeczy. W chrześcijaństwie wykracza poza judaizm i te znaczniki etniczne. Więc teraz chrześcijaństwo może stać się bardziej uniwersalne.

Chrześcijaństwo może stać się bardziej uniwersalne i inkluzywne, podczas gdy judaizm żydowski był wyłączny. Musiałeś robić ich rzeczy, aby zostać włączonym do ich grupy. Teraz grupa się rozprzestrzenia. Więc to bardziej mówi o tym Żydzie/poganiinie i zjednoczeniu się jako kościół, co jest bardziej celem Rzymian w wielu aspektach niż indywidualistyczne zbawienie. Więc to jest duża zmiana. Nie jestem pewien, jakie jest moje stanowisko w tej sprawie. Ja sam lubię stary sposób, który mówi o grzechu,

ponieważ grzech jest nauczany i indywidualne zbawienie, indywidualne uczestnictwo. Grzech i zbawienie są skupione na jednostce. Więc to mi się podoba. Ale podoba mi się też część tych nowych rzeczy, które myślę, że dobrze ujął, że to Paweł pracuje z Żydami i poganami i próbuje ich zjednoczyć w jeden kościół.

Wydaje się, że to stoi za częścią jego nauk tutaj w Rzymian 7:12. Zasadniczo Paweł przedstawia swój pogląd na prawo. Mówi, „prawo jest święte, sprawiedliwe i dobre”. Więc Paweł mówi nam wprost. Paweł nie krytykuje prawa i nie mówi, że prawo odeszło. Teraz w Chrystusie mamy łaskę. Nie potrzebujemy już prawa. i odrzucamy je. Paweł mówi, nie, „prawo jest święte, sprawiedliwe i dobre”. Więc to jest bardzo interesująca rzecz, którą tam mówi. Prawo, mówi Paweł, miało na celu, że „człowiek zostaje usprawiedliwiony przez wiarę, niezależnie od przestrzegania prawa, przez sprawiedliwość, która pochodzi od Boga przez wiarę w Jezusa Chrystusa. Nie ma różnicy, ponieważ wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej”. Nie było różnicy. Żydzi i poganie, wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej. To jest kontekst tego wersetu. Więc to, co mamy tutaj, to „nikt nie będzie uznany za sprawiedliwego w jego oczach z przestrzegania prawa, raczej przez prawo stajemy się świadomi grzechu”. Więc ostatnio rozmawialiśmy o grzechu i o tym, jak w naszej kulturze omijamy grzech. Grzech właściwie wyparował. Ludzie nie lubią już rozmawiać o grzechu. Nigdy nie jest zbyt wiele omawiany. Ale powiedzieliśmy, że Jezus Chrystus przyszedł jako Baranek Boży, aby zabrać grzech świata. Więc jeśli pozbędziesz się grzechu, pozbędziesz się całej potrzeby zbawienia i dzieła Chrystusa. To dość poważna sprawa. I to właśnie próbują dzisiaj zrobić ludzie. Wydaje mi się, że w wielu aspektach prawo miało nas obnażyć. Przez prawo stajemy się świadomi grzechu. Więc przez prawo stajemy się świadomi grzechu i to jest jego funkcja. Więc funkcją prawa jest obnażenie i ożywienie naszego sumienia, ożywienie naszego sumienia, abyśmy byli świadomi, że grzeszymy. Ale znowu, w naszej kulturze mówi się nam co? Ja jestem w porządku, ty jesteś w porządku, my jesteśmy w porządku. Tak naprawdę nie jesteśmy grzesznikami. Jesteś dobrą osobą. Ja jestem dobrą osobą. Wszyscy jesteśmy dobrymi ludźmi i tego typu rzeczami. Paweł

mówi: „Nie, prawo miało nas ukazać fakt grzechu i to, że jesteśmy grzesznikami. I to jest wielka sprawa. I znowu, to jest naprawdę sprzeczne z kulturą tego, czego doświadczyliśmy dzisiaj.

Żydzi wywrócili prawo do góry nogami. Więc Żydzi wzięli prawo i zamiast pozwolić mu ujawnić swój grzech, wykorzystali je, aby pokazać, jak bardzo są sprawiedliwi. Więc podważyli funkcję prawa, która polegała na wskazywaniu grzechów, tak aby potrzebowali zbawiciela. Ale zamiast tego wzięli prawo, aby pokazać, jak bardzo są dobrzy. Byłem w kościołach, ty też możesz być w kościołach, gdzie ludzie w kościołach, robisz to po ich myśli i wtedy jesteś właściwą drogą. Jeśli robisz to nie po ich myśli, to jesteś złą drogą. Zasadniczo używają swojego małego systemu prawnego, aby pokazać, czy jesteś akceptowany, czy nie, i są bardzo ciasni. Wiem, że dorastałem w takim środowisku. To, co mówi Paweł, to: „Nie, prawo ma nam pokazać świadomość grzechu”. Nie ma nam pokazać naszej sprawiedliwości. Ma nam pokazać nasz grzech i ujawnić grzech. On używa naszego ojca Abrahama. Książka dr Wilsona „Ojciec nasz. Abraham” opiera się na dużej części Listu do Rzymian. Tutaj Paweł mówi, że Abraham został usprawiedliwiony, zanim został obrzezany. Więc zanim Abraham został obrzezany, został zidentyfikowany z tym etnicznym znakiem obrzezania, przed obrzezaniem i przed prawem, ponieważ Abraham nie miał prawa. Prawo przyszło przez Mojżesza ponad 500 lat później. Więc to, co masz, jest przed prawem i przed obrzezaniem, mówi, że „Abraham uwierzył Bogu i zostało mu to poczytane za sprawiedliwość”. Więc to jest wielka rzecz — wiara. Następnie Abraham uwierzył Bogu i zostało mu to poczytane za sprawiedliwość, zanim został obrzezany jako Żyd i zanim otrzymał prawo. Abraham został usprawiedliwiony tylko przez wiarę. Tak więc cała ludzkość, teraz przychodzimy do Boga w sposób, w jaki zrobił to Abraham. Abraham poszedł wiarą i został usprawiedliwiony przez wiarę, zanim został obrzezany i zanim otrzymał prawo. Tak samo robimy my. I tak w Abrahamie Żydzi i poganie znajdują wspólnego ojca, że tak powiem.

On faktycznie cofa się dalej niż Abraham. Cofa się, aby uczynić to uniwersalnym dla Adama. Mówi, że wszyscy jesteśmy martwi. W grzechu Adama cała ludzkość umarła w Adamie. Jeśli wszyscy jesteśmy martwi w Adamie, to wszyscy jesteśmy ożywieni w Chrystusie. I tak jest to naprawdę interesujące porównanie między Adamem, który przyniósł śmierć całej ludzkości, a Chrystusem, który teraz przynosi życie każdemu. Więc jest to porównanie. Adam przyniósł śmierć. Chrystus przynosi życie. Więc wraca do tego szczególnie w rozdziale piątym. W powszechności grzechu prawo nie jest środkiem usprawiedliwienia. Nie jesteśmy uznani za sprawiedliwych przed Bogiem przez przestrzeganie prawa i przez przestrzeganie wszystkich tych rzeczy. Raczej jest to nadużycie prawa, aby powiedzieć, że prawo pokazuje nam, jak dobrzy jesteśmy. Prawo ma obnażać nasz grzech i grzeszność naszego życia. Więc to jest część tego, czym jest pogląd Pawła na prawo. Następnie chcę poruszyć tę ideę uświęcenia, którą Paweł rozwija tutaj, szczególnie w rozdziale siódmym Listu do Rzymian. O co w tym chodzi? Uświęcenie, pozwólcie, że przejdę do uświęcenia. Rozmawialiśmy o usprawiedliwieniu. Usprawiedliwienie to w zasadzie przypisywanie nam przez Boga sprawiedliwości, przypisywanie nam sprawiedliwości. Uświęcenie to w rzeczywistości nasze uświęcanie. Uświęcać oznacza czynić coś świętym. Więc to, co tu mamy, to w zasadzie, jak jednostki stają się święte w oczach Boga? Powiedziano nam, abyśmy byli doskonali, tak jak nasz Ojciec w niebie jest doskonały. Czy ktoś pamięta ten fragment z Księgi Kapłańskiej: „Bądźcie święci, bo Ja, Pan, Bóg wasz, jestem święty”. Więc nawet w Nowym Testamencie nakazano nam „bądźcie święci, bo Pan, Bóg wasz, jest święty”. Uświęcenie ma związek z tym procesem świętości. Czy niektórzy z was pochodzą z kościołów wesleyańskich? Kościoły wesleyańskie, z których słyną Wesley i kościoły, są nazywane częścią ruchu świętości. Więc to jest dość ważna sprawa.

Teraz Paweł zмага się w Rzymian 7. Pracował z grzechem, a teraz zbawieniem przez Jezusa Chrystusa. W rozdziale siódmym Paweł naprawdę zмага się ze swoim uświęceniem. Musimy spojrzeć na to w kategoriach tego, czym ono jest. Oto, co Paweł mówi w Rzymian 7:15. Mówi tak: „Albowiem nie czynię tego, co chcę, ale czego

nienawidzę, to czynię”. Ale tak czy inaczej, utknęliśmy. Paweł wypowiada ten komentarz, a on zмага się ze swoim życiem. Mówi: „Albowiem nie czynię tego, co chcę, ale czego nienawidzę, to czynię”. Jeśli robię to, czego nie chcę, zgadzam się, że prawo jest dobre. Tam Paweł mówi: chcę czynić dobro, ale mówi, że kiedy chcę czynić dobro, skończyłem na robieniu tego, czego nie chcę czynić. „Więc znajduję to prawo w działaniu”. Paweł mówi: „Kiedy więc chcę czynić dobro, zło jest tuż obok mnie. Bo w głębi duszy mam upodobanie w prawie Bożym. Ale widzę inne prawo działające w członkach ciała mojego, które toczy walkę przeciwko prawu mojego umysłu i czyni mnie więźniem prawa grzechu działającego w członkach moich. Nieszczęsny ja człowiek, który mnie wybawi z ciała tej śmierci”. Pojawia się więc pytanie o uświęcenie Pawła. Czy chrześcijanin może stać się doskonały? Powiedzielibyśmy, że nie, ponieważ czujemy się komfortowo z faktem, że byliśmy grzesznikami. Po prostu nie obchodzi nas to już tak bardzo. Ale Pismo mówi: „Bądźcie więc doskonali, jak doskonały jest wasz Ojciec w niebie”. Co to znaczy: „Bądźcie święci, jak Ja, Pan, Bóg wasz, jestem święty”. Więc Paweł zмага się z tym i mówi: „rzeczy, których nie chcę czynić, to właśnie czynię”.

Istnieją zasadniczo cztery podejścia do tego fragmentu w Rzymian 7. Jest to różne w różnych kościołach. Podejdą do tego w różny sposób i do tego, co oznacza uświęcenie. Jak stać się podobnym do Chrystusa? Uświęcenie to jak stać się świętym? Jak stać się podobnym do Jezusa? Niektórzy powiedzieliby, że Rzymian 7 to Paweł mówiący o tym, co działo się zanim został chrześcijaninem. Więc Paweł mówi, że zanim został chrześcijaninem, zmagalem się z tymi rzeczami. Więc rzeczy, których nie chciałem robić, robię, ponieważ Paweł nie był wtedy chrześcijaninem. Więc to w pewien sposób unika całego problemu i mówi, że było to przed lub przed poznaniem Chrystusa. Opisuje, jaka była jego dusza bez mocy Ducha Świętego, bez mocy odkupienia w jego życiu i pojednania z Bogiem i wszystkich tych rzeczy. To była jego walka, zanim został chrześcijaninem. Niektórzy ludzie trzymają się drugiego poglądu, że to jest walka młodego wierzącego. To jest walka młodego wierzącego. Kiedy ktoś jest nowy w Chrystusie, zмага się, ponieważ przychodzi z całym tym bagażem grzechu w swoim

życiu. Zmaga się z nim, aż pozna Chrystusa. Więc jest ten wzrost, rozwój i zmaga się i dojrzewa. Kiedy dojrzewa, walka z grzechem zanika. Trzeci pogląd jest taki, że niektórzy sugerują, że to Paweł opisuje swoją walkę w ciele, nie w duchu, nie w duchu, ale w ciele. Więc to Paweł mówi jako osoba cielesna, mówiąc o swoich zmaganiach w ciele i w duchu. Więc to znowu trzy stanowiska, które ludzie zajmowali w różnych czasach.

Zajmuję naprawdę proste stanowisko w tej sprawie. Myślę, że wielu z was, którzy są w tym pokoju, prawdopodobnie pomyślałoby tak samo jak ja. To jest walka Pawła jako dojrzałego chrześcijanina, że Paweł jest dojrzałym chrześcijaninem. Jest niedojrzałym chrześcijaninem. Czasami nie są nawet świadomi swojego własnego grzechu. To ktoś, kto jest młody w Panu, czasami nawet nie jest świadomy swojego własnego grzechu, ale gdy człowiek staje się bardziej dojrzały w Panu, staje się coraz bardziej świadomy swojej własnej grzeszności. Więc to, co sugeruję, to zacytowanie faceta o imieniu Watchman Lee. To jest Norma I Christian Life, że to, co mówi Paweł, to jego obecna walka. Rzeczy, których nie chcę robić i które robię, i rzeczy, które chcę robić. Nie robię tego." Paweł opisuje normalne życie chrześcijańskie. Walkę o uświęcenie, którą mamy. Tak, Bóg przypisał nam sprawiedliwość, ale oni nadal żyją życiem. Jest walka. Wiedza, wiedza o Bogu w teraźniejszości, gdy przechodzisz z klasy do klasy jest ważna. Jak doświadczasz obecności Boga, gdy przechodzisz z klasy do klasy? To jest walka. Powiesz, cóż, muszę chodzić z Bogiem. Muszę chodzić z Chrystusem w każdej chwili. Ale potem idziesz na zajęcia z fizyki i mówisz, kurczę, wiesz, jak to się ma do siebie? A potem nagle zaczynasz to robić. Cóż, to się ma do siebie. Czy możesz doświadczyć obecności Boga, gdy robisz fizykę? Czy możesz doświadczyć kogoś pracującego, powiedzmy w Lane Dining Hall, zmywającego naczynia? Czy możesz zmywać naczynia dla chwały Bożej? Ponownie wracam do książki brata Lawrence'a zatytułowanej Practicing the Presence of God. Był mnichem, który zmywał naczynia, ale postanowił będzie zmywał naczynia dla chwały Bożej. I to jest praktykowanie obecności Boga.

Więc to, co tutaj sugeruję, to że w Rzymian 7 jest walka Pawła jako dojrzałego chrześcijanina. Mówi nam, że kiedy człowiek staje się chrześcijaninem, walka w rzeczywistości się nasila. Ponieważ wcześniej byliśmy martwi w naszych występках i grzechach. Więc nie walczyliśmy z grzechem, ponieważ jesteśmy martwi w naszych występках i grzechach. Grzech był w porządku. Ale kiedy stajemy się żywi, jesteśmy odrodzeni. Staliśmy się żywi dla Chrystusa. Teraz nagle mamy wszystkie te zmagania, których wcześniej nie mieliśmy. Dlatego czasami mnie bierze, słyszysz ludzi, którzy głoszą i mówią: Naśladuj Chrystusa, a Chrystus da ci wszystkie te wspaniałe rzeczy i nie będziesz miał więcej zmagać w swoim życiu. To, co ci sugeruję, to Biblia, a to, co ona mówi, brzmi: nie, nie, i tak naprawdę niektóre zmagania faktycznie się nasila. Im bliżej jesteś Chrystusa, tym bardziej intensywne będą zmagania. A propos, czy sam Jezus Chrystus zmagał się, „Ojczy, oddal ode mnie ten kielich”. Więc to, co mówię, to zmaganie się jest częścią życia chrześcijańskiego . . . Myślę, że to, co Paweł manifestuje w Rzymian 7, myślę, że będą chwile w twoim życiu, kiedy będziesz zmagać się z różnymi rzeczami. Na każdym etapie, gdy przechodzisz przez różne etapy życia, zmagania się zmieniają, ale w pewnym sensie zmagania, które masz teraz, będą trwałe. Zawsze myślałem o rzeczach, z którymi się zmagalem, że myślałem, że kiedy byłem młodszy, złapałem to, a potem nagle zdałem sobie sprawę, że jestem tutaj 10 lat później, zmagając się z tym samym, z czym zmagalem się 10 lat wcześniej. Ale to nosi inną maskę. Więc to jest trochę tak, jakby, jest inaczej. A potem nagle zdejmuję maskę i widzę, że nie, to naprawdę jest to samo, z czym pracowałem 10 lat wcześniej. Więc to, co się dzieje, to to, że w miarę jak przechodzisz przez życie, zobaczysz te rzeczy wyskakujące i wyskakują na różnych etapach życia na różne sposoby, z różnymi maskami. Wygląda na to, że jest inaczej, ale tak naprawdę to ta sama sedno. Więc to, co sugeruję, to to, że jak najwcześniej możesz zająć się tymi sednem. Jakie są prawdziwe sedno rzeczy w twoim bycie, które cię poruszają i odwodzą od Chrystusa. Te rzeczy przyjmą różne maski, gdy będziesz przechodzić przez życie.

Oto walka Pawła. To jest doktryna uświęcenia, więc jak stać się Świętym przed Bogiem? Zmagasz się z tym. Zmagasz się z tym czasem z powodzeniem, czasami nie. 2 Koryntian 10:5 to piękny fragment, mówi, że bierzemy każdą myśl w niewolę Chrystusa. Bierzymy każdą myśl w niewolę Chrystusa. Oznacza to, że nasze myśli i zamiary naszego serca monitorujemy te rzeczy i powierzamy nasze myśli i zamiary naszego serca Chrystusowi. Tak więc bierzemy każdą myśl w niewolę i wiele walki ma miejsce w życiu myślowym. O jakich rodzajach rzeczy myślisz i o tym teraz myślę. W porządku. Musieliśmy to zrozumieć. Na koniec , w końcu, skończymy na rozmowie o predestynacji i wyborze i niektórych rzeczach, które są bardzo dyskusyjne . Teraz, tutaj zaczyna się debata. Predestynacja i damy ci odpowiedź na to. Wybory teraz, myślę, wierzę w wybór. Czy ktoś jest z Nowego Jorku? Czy jest tu ktoś z Nowego Jorku? Tak, wierzysz w wybory? Myślę, że dzisiaj są wybory. Głosowałeś? Więc żartuję. Kiedy mówisz o wyborach, myślimy o wyborach w Nowym Jorku, między Berniem i Hillary i między Donaldem i resztą świata. I tak, w każdym razie, przepraszam. Mówię, że po prostu mi wierzysz, nie wiesz, co myślę o tych kwestiach politycznych, nasza rodzina, my robimy, jak mam to powiedzieć? Inne rodziny lubią piłkę nożną, wiesz, Patriots Brady i czy on naprawdę spuścił powietrze z piłki. A inni ludzie, czy znasz koszykówkę? My kiedyś graliśmy w Bulls. Oni grają w baseball. Oczywiście, musisz robić skarpetki tutaj w Bostonie. Moja rodzina, nasza rodzina zajmuje się polityką, tak jak większość rodzin zajmuje się futbolem. Tam nasza rodzina jest w to całkiem zaangażowana. Mamy duże kłótnie, ale po ostatnim semestrze zdałem sobie sprawę, że to było naprawdę zabawne. Zrobiłem kilka komentarzy i studenci całkowicie. Nie zrozumieli, o co mi chodzi. Więc myśleli, że tak odchodzę i naprawdę tak odchodzę. Więc postanowiłem, że lepiej nie będę już więcej opowiadał takich dowcipów. Wybory. Czym są wybory? Okej.

Wybór to miejsce, w którym Bóg wybiera. Bóg wybiera tych, których odkupi. Bóg wybiera, a wybór ma związek z wyborem Boga. Tak więc w Rzymian 8:28 napisano: „wiemy bowiem, że Bóg współdziała we wszystkim ku dobremu z tymi, którzy Boga miłują, z tymi, którzy zostali powołani” zauważ, że zostali powołani. Nie przychodzą do

Chrystusa i nie wierzą w Chrystusa sami z siebie. Teraz napisano: „zostaliście powołani według Jego postanowienia dla tych, których Bóg znał”. Więc Bóg najwyraźniej przewidział ich z góry. „Albowiem tych, których Bóg od wieków poznał, tych też przeznaczył, aby się stali na wzór obrazu Jego Syna, aby On był pierworodnym między wielu braćmi. A tych, których przeznaczył, tych też powołał”. Więc Bóg w pewnym sensie przewidział ich z góry. Następnie ich przeznacza, a następnie powołuje. Osobiście ich powołuje i również ich powołał. „Tych, których powołał, tych też usprawiedliwił”. Więc jest ta sukcesja tutaj od tego, że ich przewidział, przeznaczył ich, powołał ich, a następnie ich usprawiedliwił. „A tych, których usprawiedliwił, uwielbił”. Więc masz tę ideę, że osoba jest sprawiedliwa przed Bogiem, a następnie uczestniczy w chwale Boga. Więc to jest Rzymian 8:28 w dużej mierze cytowane w tej idei wybrania. Powinienem przeczytać tutaj inne fragmenty z Efezjan 1:4, są to fragmenty, które są używane do doktryny wybrania lub predestynacji. Efezjan 1:4 mówi, „bo wybrał nas w Nim przed założeniem świata”. „Wybrał nas w Nim przed założeniem świata”. Więc to jest predestynacja. Zanim świat został stworzony, On już wybrał nas przed stworzeniem świata „abyśmy byli święci i nienaganni przed Jego obliczem. W miłości przeznaczył nas, abyśmy stali się Jego dziećmi przez Jezusa Chrystusa według Jego upodobania i woli”. Więc w Chrystusie otrzymaliśmy adopcję, ale ta adopcja była znana przed stworzeniem świata. Więc to znowu pokazuje ten rodzaj predestynacji/wyboru przed stworzeniem świata, Bóg wybrał nas w Nim.

Rzymian 9:11 „jeszcze przed bliźniętami”, kim są bliźnięta? Jakub i Ezaw. Jakub i Ezaw, jeszcze Rzymian 9:11, „jeszcze zanim bliźnięta się urodziły lub uczyniły coś dobrego lub złego, aby zamiary Boże w wyborze mogły trwać nie z uczynków, ale z tego, który powołuje. Powiedziano mu, że starszy będzie służył młodszemu, jak jest napisane. Jakubie, czy umiłowalem Ezawa, czy znienawidziłem” — zanim się urodzili? „Jakuba umiłowalem, Ezawa znienawidziłem, zanim się urodzili. Zanim cokolwiek zrobili. Byli predestynowani. Zostali wybrani, wybrani do robienia tego typu rzeczy. Są inne fragmenty. Pozwólcie mi po prostu użyć Jeremiasza 1:5. Jeremiaszowi powiedziano to:

„zanim cię ukształtowałem w łonie matki, znałem cię”, „zanim cię ukształtowałem w łonie matki, znałem cię”, „a zanim się urodziłeś, odłączyłem cię. Ustanowiłem cię prorokiem dla narodów”. Jeremiaszu, zanim się urodziłeś, znałem cię. Wyznaczyłem cię na proroka dla narodów Jeremiaszu, zanim się urodziłeś. A Jeremiasz mówi: „Cóż, Boże, wiesz, jaki miałem wybór? Wiesz, nie miałem tam wielkiego wyboru”. A Bóg mówi: „Nie, zanim się urodziłeś, przeznaczyłem. Więc wybór ma związek z wyborami Boga. Teraz, jeden z purytańskich terrorów, wtedy, czy jestem wybrany przez Boga? Czy Bóg mnie wybrał? Czy Bóg przeznaczył mnie dla Boga? A co się stanie, jeśli Bóg mnie nie wybrał? Mam na myśli, myślałem, że mogę go wybrać, ale teraz wybiera mnie, zanim się urodziłem, nie mam szans. Co z Jakuba kochałem, Ezawa nienawidziłem. A co jeśli to Hildebrandt mnie nienawidził? Mówią, ale nic nie zrobiłem. A on powiedział, cóż, nienawidziłem cię, zanim się urodziłeś. Powiesz: „No cóż, w takim razie nie mam szans”.

Więc purytański rodzaj terroru, czy jestem wybrany? Czy jestem częścią wybranych? Czy jestem częścią wybranych? Ci, którzy są wybrani, i ten rodzaj terroru przychodzi na nich. Czasami w moim życiu myślę, że to czułem. Jak zatem ludzki wybór pasuje do boskiego wyboru, że Bóg wybrał nas, zanim się urodziliśmy? Jak to pasuje do ludzkiego wyboru? A propos, niektórzy z was byli na moich zajęciach ze Starego Testamentu. Hilderbrandt naprawdę naciskał na kwestię ludzkiego wyboru. Tak, prosto z ogrodu Eden. Ludzki wybór jest naprawdę wielką rzeczą. Więc jak to dopasować do tego boskiego wyboru? Wydaje się, że Bóg zrobił to wszystko przed początkiem świata, a potem jednak jesteśmy, Adam dokonuje wyborów, Ewa dokonuje wyborów, Kain dokonuje wyborów. Więc jak połączyć te dwie rzeczy? Więc to, co chcę teraz zrobić, to przepracować różne sposoby, w jakie ludzie wyjaśniają, jak te dwie rzeczy idą ze sobą w parze. To jest raczej, powinienem powiedzieć, że jest to dość złożone. Więc jak mam to również powiedzieć? To jest to, czym jest ten hałas. To projektor. Prawdopodobnie powinniśmy go wyłączyć. Tym tematem powinniśmy zakończyć cały wykład. Więc przejdę teraz i wyjaśnię te stanowiska. A propos, niektórzy z was mogą pochodzić z niektórych z tych tradycji, prawdę mówiąc. Ja pochodzę z kilku z tych tradycji.

Dorastałem w jednym kościele. Zostałem wyświęcony w kościele prezbiteriańskim, a potem, kto wie, gdzie teraz jestem, Gordon College i tak dalej, więc to po prostu inne. Więc to, co mówię, to to, że spotkasz ludzi, u których będą duże nieporozumienia w tym temacie. Ludzie wyrzucają ludzi z kościołów za to. A propos, więc chcę się upewnić, że wyjdiesz z właściwą odpowiedzią — to był żart. Więc muszę być z tobą szczery, powiem ci, co myślę o tym, ale też jestem bardziej zainteresowany. że zrozumiesz moje nastawienie, a następnie że zrozumiesz moją treść poznawczą, ponieważ będziesz musiał przepracować treść poznawczą tego, jak łączysz boskie wybranie i predestynację z ludzkim wyborem. Będziesz musiał zastanowić się, jak to wszystko połączyć.

Jak więc pracujesz z tymi rzeczami? Cóż, pierwszą rzeczą, którą chcę nazwać hiperkalwińską. Teraz, nie jest to to, co głosił Jan Kalwin, myślę, ale to jest to, co nazwałbym twardym determinizmem - że Bóg robi wszystko. Innymi słowy, ten pogląd promuje to, co chcę nazwać stanowiskiem ultrareformowanym. Są ludzie, którzy są tego rodzaju stanowiskiem ultrareformowanym. Promują dobrą część. Co mi się podoba w tradycji reformowanej, co kocham w tradycji reformowanej, to to, że promują suwerenność Boga. A czym jest suwerenność Boga? Suwerenność Boga oznacza, że Bóg jest Królem, że Bóg rządzi wszechświatem. Bóg jest Królem, suwerenność Boga polega na tym, że Bóg jest Królem i że rządzi wszechświatem. Czy to Bóg kontra Szatan? Nie, nie, nie. Czy to Bóg kontra Szatan? Nie, nie. To nie tak. Bóg jest całością. To nie jest Bóg kontra Szatan. Jest jeden Bóg i On jest ponad wszystkim. Więc suwerenność to królewskość Boga, którym On rządzi i panuje. to jest, jeden z dobrych punktów tutaj. Boskość, z tego powodu jest to pogląd ultra , zasadniczo widzą, że Bóg jest jego wyborem. predestynującym wykonującym całą tę pracę. Bóg robi wszystko, a ludzie nie robią wiele. Więc rzeczy są dość zdeterminowane. Więc kiedy nazywam ten rodzaj determinizmu, w którym Bóg robi wszystko, a my jesteśmy po prostu jak roboty przechodzące przez,. Jestem teraz grzeszny, wybieram, ponieważ Bóg sprawia, że wybieram i takie rzeczy i jest to bardzo z góry ustalone. Problem, który widzę w tej pozycji ultra reformowanych, polega na tym, że jest wiele fragmentów, ktokolwiek chce.

„Albowiem tak Bóg umiłował świat, że każdy, kto w niego wierzy, nie zginął, ale miał życie rzeczywiste”. Kto chce. Więc wiele z tego ma związek z ludzkim wyborem. Próbowałem pokazać wam, że w Starym Testamencie ludzki wybór po ludzkim wyborze. Bóg faktycznie obchodził się z ludźmi w bardzo interaktywny, organicznie powiązany sposób. Mojżesz modli się do Boga, a Bóg zmienia zdanie. Bóg mówi, że ich wymorduję. Mojżesz mówi: O Boże, proszę nie wymaż ich. Jeśli ich wymażę, to będzie złe dla was obojga, a on ich nie wymażę. Mówi: Nie zrobię tego. Więc Mojżesz odchodzi w Lb 13 i 14, a Bóg mówi, a następnie 10 wersetów dalej, Bóg mówi: Mojżeszu, nie wymażę ich, jak prosiłeś. Więc Bóg faktycznie otwiera się na człowieka, który ma wpływ na Boga. Mówi: Nie wymażę ich, jak prosiłeś Mojżesza.

Więc to, co chcę zasugerować, to to, że ta ultrapozycja, moim zdaniem, nie uwzględnia niektórych części Pisma Świętego. Teraz jest to, co chcę nazwać tymi szczęśliwymi kalwinistami. Czy ktoś z tradycji reformowanej. Właściwie, przepraszam, że robię to z uśmiechem na twarzy. Kalwiniści nie lubią określenia „szczęśliwy”. Więc chcę go używać tylko po to, żeby być irytującym. Nie powinienem też robić tego na taśmie. To jest straszne. Ale tak czy inaczej, nazywam ich szczęśliwymi kalwinistami, co byłoby dla nich naprawdę obraźliwe. Więc pozwólcie mi po prostu powiedzieć, że przypadek. Nazwę to kalwinizmem przypadku. Co to jest? Ci ludzie są bardziej rozsądni i pracują z kategoriami. Teraz myślę o facecie, znającym Boga, który napisał książkę zatytułowaną „Knowing God”, J. I. Packer. Tak czy inaczej, Knowing God to znakomita książka napisana przez faceta, który uczy w Vancouver w Regent College/Seminary. Tak czy inaczej, wprowadza te terminy i przyjrzyjmy się niektórym z nich. Oksymoron, co to jest oksymoron? Jeśli powiem mądry głupiec, mądry głupiec, to jest oksymoron. Oxy, co oznacza moron? Co oznacza Moron? Nie wolno nam już tego mówić. To politycznie niepoprawne, ale moron oznacza głupca. Oxy oznacza tak samo mądry. Więc oksymoron oznacza mądrego głupca. A tak w ogóle, te terminy się ze sobą kłócą. Oksymoron. Więc coś jest naprawdę idiotyczne. To jak gorąco zimno lub coś w tym stylu. Znaczenia, które nie współgrają ze sobą. Rozumiesz, o czym mówię? To się nazywa oksymoron.

Ci kalwiniści kontyngencyjni, to są, może mam lepsze określenie. Może nazwijmy ich spokojnymi, kalwinistami. Ci, którzy są naprawdę twardzi, są deterministyczni. Stanowią mniejszość, ale większość z nich pracuje z tym, co nazywam miękkim kalwinizmem. Albo moglibyśmy powiedzieć, że ten jest zreformowany z dużym R, a ci, ci łagodni są zreformowani z małym r. Myślę, że to może sposób, w jaki niektórzy z nich również się opisywali. Z dużym R Zreformowani z małym r zreformowani ludzie. Mówią o tej drugiej kategorii, która jest kategorią antynomii. Okej. Widzisz tutaj drugi termin? Mówi antynomia. Antynomia oznacza, że masz dwie rzeczy, które wydają się być sprzeczne. Masz dwie rzeczy, które wydają się być sprzeczne i nie wiesz, jak one do siebie pasują. Więc wierzysz w nie obie, ale nie możesz ich dopasować. To nazywa się antynomią. Są dwie rzeczy, które wydają się być sprzeczne, ale jakoś muszą ze sobą współgrać, ale nie rozumiemy, jak do siebie pasują. Oto stanowisko JI Packera. Dziękuję. Ta antynomia to dwie rzeczy, suwerenność Boga w sensie wybierania i predestynowania ludzi, a ludzie nadal wybierają. Jak je do siebie dopasować? Mówi, że zasadniczo musimy wierzyć w obie te rzeczy. Musimy wierzyć w obie, ale jak one do siebie pasują, nie mamy pojęcia ani jak je do siebie dopasować. Dlatego to właśnie nazywa antynomią.

Podoba mi się w tym poglądzie to, że pozostawia cię z tajemnicą i zdziwieniem. Zdajesz sobie sprawę, że masz tutaj dwie rzeczy w Piśmie Świętym, nad którymi się zastanawiasz. One powodują tajemnicę i zdziwienie. Podoba mi się to podejście antynomiczne. Ma w sobie kilka naprawdę dobrych rzeczy. A teraz, czym jest paradoks? Paradoks różni się od antynomii. Antynomia ma dwie rzeczy, które wydają się być przeciwne, których nie wiemy, jak do siebie pasują. Paradoks wygląda mniej więcej tak. Pozwól, że ci przeczytam, ta historia jest dość interesująca dla paradoksu tutaj. Mówi na przykład, że to jest paradoks. Rozważ sytuację, w której ojciec i syn jadą drogą. Samochód uderza w drzewo i ojciec ginie. Samochód uderza w drzewo. Ojciec ginie, a chłopiec zostaje przewieziony do najbliższego szpitala, gdzie przygotowuje się do pilnej operacji. Chirurg mówi: Nie mogę operować tego chłopca. To mój syn. To paradoks. A teraz, czym jest paradoks? Paradoks to coś, co sprawia, że myślisz? Mówisz, czekaj

chwilę. Paradoks to coś, co wygląda na całkowicie sprzeczne, ale czy wciąga cię w to, aby spróbować to zrozumieć? Brakuje tu czegoś, czego nie powiedziano nam, że musimy rozgryźć. Więc to jest jak łamigłówka, łamigłówka paradoksu. To jak łamigłówka. Wciąga cię, abyś powiedział: Hmm, zastanawiam się, jak to działa? Wiesz, ale wiesz, właśnie mi powiedziałeś, że ojciec zginął w wypadku. Jak, jeśli zginął w wypadku, w jaki sposób martwa osoba może operować swojego syna? A potem twój mózg zaczyna myśleć: Hmm, jak ta osoba może powiedzieć, a potem

zabierzcie go do szpitala. Nie mogę operować mojego syna, to była jego matka. Wielu z was doszło do takiego wniosku, że to była jego matka? Widzę, jak niektórzy kręcą głowami. Jesteście mądrzejsi ode mnie . . Byłem, wiesz, kiedy byłem, więc była tam matka. Więc ojciec został zabity. Matka mówi, że to mój syn. I tak wyjaśniono te dwie rzeczy. Myślałem, bo utknąłem na sprawie ojca i widzisz, to właśnie robi paradoks. Myślałem, że to był ojczym. Czy ktoś pomyślał ojczym? Dziękuję. Po prostu tak się martwiłem. Całkowicie przegapiłem sprawę matki. I wtedy poczułem się jak idiota. Ale to się nazywa paradoks. Coś, co cię wzywa i z czym próbujesz się zmagać, jest paradoksem. Co mi się podoba w tym, co JI Packer robi w tej książce, *Sovereignty and the Will of God*, to zasadniczo to, że widzi to jako antynomię dwóch rzeczy, które są przeciwstawne, których nie wiemy, jak do siebie pasują. Więc przyciąga nas to do tajemnicy i cudu i do myślenia o Bogu. Więc to jest przypadek lub szczęśliwi kalwiniści. Nigdy nie używaj tego terminu szczęśliwy kalwinista, będą naprawdę na ciebie źli . Po prostu wiedz, że właściwie powinienem to stąd wyrzucić. Teraz chcę przeprowadzić cię przez podstawy kalwinizmu i dam ci rodzaj zreformowanego, dawnego podejścia. Innymi słowy, byłem zreformowany, ale teraz trochę od tego odszedłem. Więc to mówię, a potem ludzie mówią, no cóż, wtedy wiedzą, żeby mi nie ufać. To prawdopodobnie prawda. Musisz ufać Biblii, a nie temu, co mówię. Ale oto, oto zasadniczo to, co nazywają TULIP. To jest, kiedy wchodzisz w kalwinizm, to są pięć punktów kalwinizmu. To jest wielka rzecz. Więc TULIP, to podstawowy poziom kalwinizmu.

Powiedzą, przede wszystkim, kalwinizm, całkowite zepsucie. Całkowite zepsucie, że ludzie są grzeszni. Jesteśmy grzeszni do szpiku kości. Jesteśmy grzeszni, całkowicie zepsuci. Rzymian 1, 2 i 3, gdzie angażujemy się w wady życia i tęsknimy za cnotami. S. Więc zasadniczo jesteśmy całkowicie zepsuci. Teraz zamierzam skrytykować każdy z nich, tylko dlatego, że jestem zrzędlivy, ale jak mam to powiedzieć? Wierzę, że ludzie są zepsuci. Ale kiedy patrzę na całkowicie zepsutych, to co zauważyłem dorastając, to kiedy ludzie, którzy mieli pogląd, że ludzie są całkowicie zepsuci, często patrzyli na wszystkich innych, mówiąc, że ci studenci są, ci studenci milenijni są całkowicie zepsuci. Zawsze patrzą na innych na zewnątrz. To, co mówię, to myślę, że o wiele mądrzejszą rzeczą jest patrzeć do wewnątrz z perspektywy całkowitego zepsucia. Więc kiedy patrzę na zewnątrz, staram się patrzeć na was, jako na stworzonych na obraz Boga. A tak przy okazji, czy to jest całkowicie negatywne czy naprawdę pozytywne? To jest naprawdę pozytywne. Więc to, co się dzieje, to to, że wybieram patrzenie na innych ludzi jako stworzonych na obraz Boga. Kiedy patrzę na siebie, muszę to przetworzyć i mówię: „Człowieku, niektóre z twoich myśli. Muszę to zrobić. Muszę o tym pomyśleć i moje myśli nie są właściwe. Muszę popracować nad i rzeczami. Tak czy inaczej, całkowita deprawacja jest T. Podobało mi się zepsucie, ale nie lubię słowa „całkowita” deprawacja. A tak przy okazji, czy nawet świecka osoba, która nie zna Chrystusa, może tam być coś dobrego?

Mówiłem ci, że pracowałem w więzieniu o zaostrowym rygorze. Facet w Indianie, który dzierży stanowy rekord liczby wyroków dożywocia wydanych na niego. Był na liście 10 najbardziej poszukiwanych w Ameryce. Opowiem ci tę historię. Lepiej jednak uważać na taśmę. Ale tak czy inaczej, opowiem ci tę historię. Uciekł z więzienia o zaostrowym rygorze. Lepiej nawet nie podam jego nazwiska, bo jest na nagraniu, ale będę go nazywał Charlie. Charlie jest moim dobrym przyjacielem. Ma 11 wyroków dożywocia wydanych na niego w więzieniu. Nazywają go panem Charlie. Teraz, kiedy mówią do ciebie pan. W więzieniu, to jest więzienie o zaostrowym rygorze. Czy to coś znaczy? Nikogo nie nazywają panem. Nazywają go panem, co oznacza, że jest złym facetem. Każdy zna tego

gościa. Ma niezłą reputację. Jest moim osobistym przyjacielem. Teraz, nawet z Charliem, czy jest w nim dobroć? Czy jest w nim dobroć? Mówisz, że zrobił wszystkie te złe rzeczy, ci ludzie i że ma szczęście, że nie został stracony. Czy w nim jest jeszcze dobroć. Pozwól mi to zrobić i użyję nazwiska i lepiej, żebym nie mówił nic z reszty rzeczy . Uciekł z więzienia. Wiesz, co zrobił? Poszedł, teraz mówisz, cóż, ten facet jest wielokrotnym mordercą, a ten facet jest okropnym człowiekiem. Co zrobił, kiedy wyszedł z więzienia, pojechał do Nowego Jorku i pracował z

biedni i bezdomni w Nowym Jorku, próbując im pomóc. Odniósł taki sukces w pomaganiu bezdomnym i biednym ludziom w Nowym Jorku, że stał z burmistrzem. Burmistrz Nowego Jorku nie wiedział, kim on jest. Oddawał mu cześć, mając go na platformie, a stary Charlie był na platformie. Przyszły media, pokazały zdjęcie, a faceci w więzieniu powiedzieli, spójrzcie, tam jest Charlie. Poszli i go zabrali. Ale on pomagał bezdomnym. Burmistrz miasta Nowego Jorku, miał go na platformie, nie wiedział, kim on jest. Złapali go w wyniku tego. A tak przy okazji, czy robił to z dobroci serca, pomagając ludziom, mówię poważnie, czy robił to z dobroci serca? czy był całkowicie złą osobą? Chcę powiedzieć, że zrobił kilka naprawdę. i mam na myśli, naprawdę, naprawdę, naprawdę złych rzeczy. Ale potem zrobił też kilka naprawdę dobrych rzeczy. Więc mówię, uważajcie na to słowo totalne zepsucie. Więc mówisz, że Hildebrandt po prostu nie lubi słowa „totalne”. Wiesz, co mówię, tak, jesteście zepsuci, ale nie róbcie tej „totalnej” rzeczy. Teraz drugie nazywa się bezwarunkowym wyborem. To przechodzi przez nasz TULIP. To znaczy, że Bóg nas wybiera. Nie ma w nas nic dobrego, o czym Bóg mówi: „Cóż, chcę, żeby byli tacy ludzie. To jest dobre i dlatego wybieram go, ponieważ wiem, że będzie tak dobrą osobą. Wybieram Jakuba, ponieważ Jakub był człowiekiem o takim charakterze. Jakubie, pamiętasz Jakuba? Pamiętasz Ezawa? Który z nich miał charakter, jeśli chodzi o prawdomówność i uczciwość? Ezaw, a Bóg jednak wybiera Jakuba. Jakub będzie oszustem i kłamcą. Będzie kłamał swojemu ojcu, itd., itd. Tak więc bezwarunkowe wybranie oznacza, że nie ma żadnych warunków. Bóg wybiera. Bóg wybiera, kogo wybierze. Nie ma żadnych warunków. Nie ma, jak mam powiedzieć,

patrzy w człowieka i widzi w nim jego dobroć. Nie, nie. To bezwarunkowe wybranie. Przeznaczenie opiera się wyłącznie na boskim wyborze. Nie ma nic innego. To wybór Boga. On go wybrał. Dlaczego go wybrał? Nie wiemy. Bóg po prostu go wybrał. Czy wybrał ich, ponieważ byli tak dobrzy? Nie, nie. Bóg wybrał go, ponieważ go wybrał. Więc to się nazywa bezwarunkowe wybranie. Mam, nie wiem, jak działa umysł Boga, więc nie, nie lubię słowa bezwarunkowe. Chcę powiedzieć, że Bóg wybiera ludzi, wybiera ludzi, tak. Czy Bóg prawdopodobnie ma swoje powody? Bóg prawdopodobnie ma

Jego powody. Więc nie chcę nazywać tego bezwarunkowym. Mogą istnieć warunki, na podstawie których Bóg dokonuje takich wyborów. Tego nie wiem. Więc chcę, znowu, podoba mi się słowo wybór, ale po prostu nie podoba mi się słowo bezwarunkowy. Ponieważ mogą istnieć warunki, o których po prostu nie wiemy. Teraz jeszcze jedno, właściwie pozwólcie mi szybko poruszyć te następne. Ograniczone zadośćuczynienie. Ograniczone zadośćuczynienie. I to zasadniczo polega na tym, że zadośćuczynienie jest dane tym, którzy są wybrani. Że zadośćuczynienie jest dane tym, którzy są wybrani. Innymi słowy, za kogo umarł Chrystus. Za kogo umarł Chrystus? Chrystus umarł za wybranych, za tych, którzy mieli być zbawieni. Chrystus umarł tylko za wybranych. Więc jest ograniczone zadośćuczynienie. Zadośćuczynienie dotyczy tylko tych, za których umarł Chrystus. Mój problem z tym znowu, podobała mi się idea zadośćuczynienia, że Chrystus umarł za nasze grzechy, aby zabrać nasze grzechy, aby zakryć nasz wstyd -- to piękne. Zadośćuczynienie zastępcze. Izajasz 53 jest piękny. Wiecie, na niego zostały złożone nasze winy, jak baranka przed rzezią, a Chrystus zabiera nasze winy, nasz grzech. To jest piękne. Więc kocham koncepcję zastępczego zadośćuczynienia i różne teorie zadośćuczynienia, ale ale żeby powiedzieć ograniczone zadośćuczynienie, po prostu nie lubię tego słowa „ograniczone”. Oto, co jest powiedziane w 1 Jana 2:2. Za kogo umarł Chrystus? Jest tutaj powiedziane: „On”, Jezus „jest ofiarą zadośćuczynienia za nasze grzechy i tylko za nasze, ale także za grzechy całego świata.” — „za grzechy całego świata.” Innymi słowy, Biblia nie przedstawia zadośćuczynienia

jako ograniczonego, ale raczej Chrystus umiera za grzechy całego świata. I tak myślę. Dlatego kocham ideę zadośćuczynienia, ale po prostu chciałbym, żeby pozbyli się słowa „ograniczone”.

Potem jest nieodparta łaska. Kiedy łaska przychodzi do człowieka, jest nieodparta. To nieodparta łaska. A tak przy okazji, czy jestem w łasce Boga? Bardzo. Przez 20 lat mojego życia pracowałem w szkole o nazwie Grace College. Kiedy opuściłem tę szkołę Grace w Winona Lake w stanie Indiana, kiedy opuściłem tę szkołę, złamało mi to serce, ponieważ opuszczałem Grace. Opuszczałem Grace i to coś dla mnie znaczyło, ponieważ łaska Boga jest tam, gdzie jest. Łaska Boga jest tam, gdzie wszyscy jesteśmy. Więc kiedy mówią o nieodpartej łasce, co mam przeciwko? Moim sprzeciwem jest słowo, raz jeszcze, „nieodparta”. Dlaczego po prostu nie mówią o łasce Boga i dlaczego dodają do tego to Nieodparte? Teraz Bóg może być nieodparty. Jeremiaszu, zobaczysz, jak mówi: Boże, wiesz, robisz mi te wszystkie rzeczy, Boże i po prostu mi się to nie podoba, ale ja, wiesz, robisz to. Kim ja jestem, żeby z tobą walczyć? Boże, nie mogę tego zrobić. Więc staję w obliczu nieodpartej łaski, ale chcę powiedzieć, czy łaska zawsze jest nieodparta? Czy mamy zdolność dokonywania wyborów? A kiedy mówisz o nieodpartej łasce, odbiera to ludzkiemu wyborowi. Więc to, co sugeruję, to to, że kocham koncepcję łaski. Jestem w niej całkowicie zakochany. Naprawdę. Jeśli chcesz usłyszeć, jak ktoś czyni łaskę, to jedna z najlepszych osób do czynienia łaski na stronie internetowej. Nagrałem faceta o imieniu, właściwie to mój brat z innej matki. Nazywa się dr Dan Darko w swoim kursie na temat The Prison Epistles, wyjaśnia łaskę Bożą tak dobrze, jak słyszałem kogokolwiek w moim życiu. To było po prostu, mam na myśli, dosłownie, nagrywałem tego gościa i byłem, byłem prawie we łzach, ponieważ opisywał piękno łaski Bożej w Efezjan i innych miejscach tak dobrze. Więc jeśli kiedykolwiek byłeś na wykładzie Darko na temat Listów Więziennych, Efezjan, Filipian, Kolosan, to są wspaniałe wykłady na temat łaski Bożej. Więc łaska Boża jest naprawdę tam, gdzie jest. Ale pozwól odejść temu, co nieodparte.

A na koniec wytrwałość świętych. Teraz ta, podoba mi się cała ta rzecz, wytrwałość świętych. To jest dobre i ma związek z wiecznym bezpieczeństwem. Innymi słowy, jeśli raz zostałeś zbawiony, czy jesteś zbawiony na zawsze? I czy możliwe jest odpadnięcie? Czy możliwe jest odpadnięcie? Wytrwałość świętych? Podoba mi się określenie wytrwałość świętych. Innymi słowy, jeśli jesteś chrześcijaninem, wytrwasz. Podoba mi się to bardziej niż wieczne bezpieczeństwo. Wieczne bezpieczeństwo brzmi trochę jak ubezpieczenie społeczne. To również bezpieczeństwo, naprawdę solidne, prawda? Wy, goście, nigdy tego nie zobaczycie. Kiedy zaczniecie dostawać wypłaty i zabiorą wam sporą część z pensji, powiedzmy, stary Hildebrandt się śmiał, bo wiedział, że nigdy nie zobaczycie ani grosza. Przepraszam, to naprawdę chore z mojej strony. Ale to, co mówię, to ubezpieczenie społeczne. Mówimy o tym i kiedy mówimy o wiecznym bezpieczeństwie, to sprawia, że siadam i czuję się wiecznie bezpieczny. Bardziej podoba mi się wytrwałość świętych, że święci wytrwają i to jest bardziej opisowe, ale nawiasem mówiąc, czy w Biblii są ludzie, którzy faktycznie odpadli? Czy w Biblii są ludzie, którzy odpadli? Czy Judasz, czy Jezus wysłał Judasza, aby czynił cuda w jego imieniu? W Ewangelii Mateusza, rozdział 10, wysłał 12. Judasz czyni cuda w imieniu Jezusa. Kiedy Judasz odwraca się od Chrystusa i odchodzi. A co z Salomonem? Czy pamiętacie Salomona, najmądrzejszego faceta, jaki kiedykolwiek żył, Bóg przyszedł do niego i powiedział: Salomonie, o cokolwiek chcesz poprosić. Ktoś mówi, że chce mądrości i, i chcę słuchającego serca, które potrafi odróżnić dobro od zła. I Bóg dał mu to, czego chciał. Salomon pod koniec swojego życia czci pogańskie bożki. On tworzy świątynie dla swoich żon i czci bożków Salomona pod koniec swojego życia. Więc dostajesz tego typu rzeczy. Czy Izraelici odstąpili? Wyszli z Egiptu i poszli z Bogiem na pustynię. Bóg zsyła mannę z nieba. I co oni robią? Mówią: Hej, chcemy wrócić do Egiptu. I tak Izraelici odstępują. Więc to, co właśnie podnoszę, czy jest możliwe, aby człowiek znał Boga i odstąpił? Czy ktoś pamięta Balaama Lb 22-24. Balaam zna Boga, a mimo to kończy robiąc naprawdę złe rzeczy odchodząc od Boga.

Więc to, co mówię, ale pozwól mi ująć to bardziej osobiście. Czy znasz kogoś w swojej rodzinie? Rozmawiam teraz sam ze sobą, czy znam kogoś, w mojej rodzinie, kto twierdził, że znał Boga w pewnym momencie swojego życia, a potem się odwrócił? Odpowiedź brzmi: tak, tak. Ja sam wciąż nad tym pracuję. To naprawdę, naprawdę trudne, kiedy chodzi o twoje dzieci. Tak czy inaczej, wytrwałość świętych, że prawdziwi święci wytrwają. A tak przy okazji, to nie oznacza też prostej linii. Jak wytrwać w swoim chrześcijaństwie? Czasami to w górę. Czasami to zależy od tego, czy to zrozumiesz. Rozumiesz, o czym mówię? Widziałeś, jak chrześcijanie się rozbijają. Ale to nazywa się TULIP i to są pięć podstawowych punktów kalwinizmu. Widziałeś, co zrobiłem z prawie każdym z nich? Wziąłem „całość”, wziąłem bezwarunkowe, ograniczone i nieodparte i jakoś to wyciągnąłem. Podoba mi się ich koncepcja, ich wytrwałość świętych. Podoba mi się sposób, w jaki stwierdzają, że istnieje wytrwałość, ponieważ czy możliwe jest odpadnięcie? To duże pytanie i coś, o czym warto pomyśleć. Tak więc to jest to, co nazywa się pięcioma punktami kalwinizmu. I jesteśmy pięć punktów po godzinie. Zróbmy więc przerwę, podczas gdy pracuję nad tymi koncepcjami. Często są teologiczne koncepcje, takie jak TULIP, które mają w sobie pewne cudowne prawdy i próbuję je zmodyfikować. Nie zagłębiając się za bardzo w konstrukcje teologiczne, ponieważ konstrukcje teologiczne, wydaje się, że budują rzeczy na podstawie pism w logicznych formach i w historii i budują tę konstrukcję. Staram się trzymać głównie bliżej pism i tego, co pismo faktycznie mówi, jest tym, w co wierzę. Dlatego kiedy zaczynasz budować te logiczne konstrukcje, myślę, że moim problemem jest to, że nie ufam logice. Kiedyś uczyłem logiki. Po prostu jej nie ufam. Więc to, co mówię, to że staram się latać nisko nad tekstem zamiast budować hierarchie, to jest powiązane z tym, ponieważ możesz wywnioskować to i możesz wywnioskować tamto i budujesz tę konstrukcję na szczycie Pisma Świętego. Próbuję latać naprawdę blisko Pisma Świętego, ponieważ nie ufam sobie. Jestem całkowicie zepsuty i zaufam swojemu mózgowi, aby zbudować tego rodzaju konstrukcje. Dlatego trzymam się historii i zauważysz, że na wielu moich

zajęciach dużo robimy z historiami, ponieważ historie utrzymują nas z nogami na ziemi
...

Tak więc bezwarunkowe wybranie i takie rzeczy są kalwińskie. Istnieje pogląd, przeciwieństwem reformowanego byłaby ta arminiańska perspektywa. Jeśli powiem reformowana, to byłoby więcej kościołów presbiteriańskich. Reformowane wychodzą od Kalwina w puitanizm i tego typu rzeczy. Ormiańska perspektywa, zasadniczo dużo pracują z, uprzednią wiedzą Boga, którą Bóg zna. Arminianie są swego rodzaju przeciwieństwem. Podczas gdy reforma podkreśla suwerenność Boga, co jest naprawdę dobrą rzeczą, że Bóg robi to wszystko. Arminianie zasadniczo podkreślają, ludzki wybór. Następnie zasadniczo patrzą na uprzednią wiedzę, że Bóg dla nowego, co wybierzesz. Było przed założeniem świata, Bóg spojrział w dół historii i wiedział, co wybierzesz. Więc zatem Bóg wybrał cię na podstawie swojej uprzedniej wiedzy o tym, co wybierzesz. Tak więc arminiańska perspektywa podkreśla bardziej ludzką stronę rzeczy i że łaska uprzedzająca jest otwarta dla wszystkich. Łaska jest otwarta dla wszystkich. Podkreślają bardziej ludzki wybór i tego typu rzeczy. Teraz, co mi się przydarzyło, to było kilka lat temu, był taki ruch zwany otwartością Boga, który został naprawdę mocno potępiony na spotkaniach ETS (Evangelical Theological Society). Chcę tylko powiedzieć, że myślę, że to była przesadna reakcja. Ludzie reform naprawdę się wkurzyli na tych ludzi i poszli za nimi, szczególnie John Sanders i kilku innych ludzi. Chcę powiedzieć, że myślę, że była tam przesadna reakcja na część z tego. To, co mówią ludzie otwartości, to to, że przyszłość jest otwarta i że współpracujemy z Bogiem w kształtowaniu przyszłości. Że dokonujemy wyborów, że współpracujemy z Bogiem, gdy zmierzamy w przyszłość. I tak Bóg wybiera specjalne zadania. Bóg wybiera specjalne zadania dla niektórych osób. To znaczy, Paweł został powołany na apostoła. Izajasz został powołany na proroka. Jeremiasz został powołany, zanim się urodził. Bóg im to powiedział.

Ale czy pamiętasz, jak w Starym Testamencie próbowałem zasugerować ci, że istnieją wzajemne przyszłości. Mogą istnieć liczne przyszłości i że Bóg wybiera poznanie tych licznych przyszłości i na różne sposoby. Czasami Bóg daje nam swoje słowo, że Jezus Chrystus narodzi się w Betlejem Judzkim. Kiedy Bóg daje nam obietnicę, że Jezus Chrystus, Micheasz 5:2 narodzi się w Betlejem Judzkim, Jezus narodzi się w Betlejem Judzkim, ponieważ Bóg dał nam swoje słowo. Ale jest wiele innych rzeczy, które byłyby jak ja mówiąc: „Wracam do domu do wodospadu Niagara w Nowym Jorku. Wracam do domu do wodospadu Niagara w Nowym Jorku. Czy jest kilka sposobów, aby się tam dostać? Więc wiem, że ostatecznym przeznaczeniem jest wodospad Niagara, ale jest kilka sposobów, aby tam dotrzeć. Więc sugeruję, że Bóg może naprawić pewne rzeczy w przyszłości, ale inne rzeczy pozostają otwarte i że istoty ludzkie uczestniczą z Bogiem, który sam również uczestniczy. Więc może być wiele możliwych przyszłości. Sugeruję więc, że Bóg zna nie tylko pojedynczą przyszłość, myślę, że to może być sposób, w jaki Bóg nie zna A, B, C, D, E, F, G, jako pojedynczej linii przyszłości. Zamiast tego wybiera poznanie przyszłości jako możliwości. Pokazaliśmy kilka miejsc w Starym Testamencie, takich jak 1 Samuela 15, kiedy Dawid biegnie do miasta Keila, gdzie Bóg wie coś, co nigdy się nie wydarzyło. Bóg wiedział coś, co nigdy się nie wydarzyło. I dlatego Bóg wie coś, co jest możliwe, ale nigdy się nie wydarzyło. Czy pamiętasz, co powiedział królowi Saulowi? Pierwsza Księga Samuela 13:13 mówi, Saulu, powiedział, Saulu, gdybyś był mi posłuszny, uczyniłbym twoich potomków nad Izraelem na wieki. Byłbyś królem, a twoi potomkowie Saul, byłiby królami nad Izraelem, gdybyś był mi posłuszny. Więc nawet z Bogiem są te stwierdzenia jeśli/wtedy. Saul postanowił sprzeciwić się Bogu, dlatego Bóg mówi, Saulu, jesteś skończony. Zamierzam pójść za osobą według mojego serca, Dawidzie.

Więc ten ruch otwartości, John Sanders powiedział, że Bóg nie może znać przyszłości, ponieważ przyszłość nie jest znana. Bóg nie może znać przyszłości, ponieważ... A tak przy okazji, czy to nie ma problemów z Pismem Świętym? Czy Bóg zna przyszłość? Tak, zna. Więc tutaj mam poważne problemy z ludźmi otwartości, ale myślę, że dzieje się to w

przypadku tej wielokrotnej przyszłości, a następnie otwiera to możliwości. Wybór i odrzucenie Izraela. I to jest kolejny aspekt tego. Więc tak jak to teraz widzę, i nie mówię, że to jest właściwe, muszę do tego wrócić, to mój ulubiony werset na ten temat. Oto, co myślę, że Bóg wybiera, aby znać przyszłość jako możliwość. Istnieją dosłownie miliardy możliwości i Bóg zna wszystkie możliwości przyszłości. Niektóre z tych rzeczy, które określił w przyszłości, Jezus powróci. Kiedy Jezus powróci, powrócił na Górę Oliwną, tak jak wszedł z Góry Oliwnej. Powróci na Górę Oliwną. To właśnie tam On powróci, Jezus powróci, Bóg dał nam swoje słowo na ten temat. Ale jak to się stanie, są miliony sposobów, w jakie może się to stać. Bóg wybiera poznanie przyszłości jako możliwości, a nie faktu. A tak przy okazji, czy Bóg może wybrać, jak coś wie? Czy Bóg może wybrać, jak coś wie? To, co mówię, to to, że wybrał poznanie przyszłości jako możliwości, a zatem możemy dokonywać wyborów, które wpływają na to, jak przyszłość będzie kształtowana.

Więc teraz, skoro już to powiedziałem, pozwólcie mi powiedzieć tylko to. Nie mam pojęcia, o czym mówię. A prawda jest taka, że w rozdziale 40 Księgi Izajasza Bóg mówi: „Nikt nie rozumie mojego zrozumienia”. „Nikt nie rozumie mojego zrozumienia”. Myślę, że to mój największy problem z wieloma ludźmi, których widzę, którzy zostali zreformowani. Kiedy rozmawiasz z ludźmi reformowanymi, to tak jakby myśleli, że wiedzą. Myślą, że wiedzą, że Bóg jest taki. Bóg wybiera ludzi. Bóg usprawiedliwia ludzi, a oni myślą, że mają wszystko w garści. To, co ci mówię, to nie, Bóg mówi: „nikt nie rozumie mojego zrozumienia”. Więc w pewnym momencie musisz się wycofać i powiedzieć... Więc John Piper rozumie rzeczy w ten sposób. Ja rozumiem rzeczy w ten sposób. Wiesz, dr Green, którego naprawdę szanuję, rozumie rzeczy w inny sposób. Muszę dać dr Greenowi przestrzeń, muszę dać Johnowi Piperowi przestrzeń, nawet jeśli się z nim nie zgadzam. Mam nadzieję, że on da mi przestrzeń. To jest część problemu. Ludzie są tak dogmatyczni w tych sprawach, że kończą, naprawdę goniąc za swoimi braćmi i siostrami w Chrystusie. A swoją drogą, jaka jest największa zasada? Wiem, wiem to, że Jezus powiedział nam, abyśmy się kochali. Jeśli ktoś goni za inną osobą w

taki sposób, w naprawdę dyktatorski i dogmatyczny sposób i niszczy inną osobę w Chrystusie, to naprawdę mogę to zakwestionować. Więc chcę powiedzieć, że miłość jest, swoją drogą, jego miłość jest wieloaspektowa. Czy trudno jest kochać inną osobę? Czy trudno jest kochać inną osobę? Mówię o twoim współlokatorze. Czy trudno jest kochać inną osobę? Odpowiedź brzmi: tak. Kiedy naprawdę zaczynasz mieszkać z kimś dzień w dzień, widzisz wszystkie jego wady. Więc naprawdę trudno jest kochać inną osobę. To, co mówię, to po prostu,

Wróćmy więc do tej rzeczy. Jest pewien ruch w księdze... Tak, arkusze do podpisywania się, to dobre pytanie. Nie. Właściwie Ben, pozwól, że rozdasz je, kiedy tam będziesz. Ten facet jest tak utalentowany. Nie tylko nagrywa filmy, ale robi wszystko. Właściwie, prawdopodobnie powinienem pozwolić mu uczyć klasę. Bardzo utalentowany facet. Dzięki Ben. W pierwszej części Księgi Rzymian jest ta rzecz, że poganie są grzeszni, Żydzi są grzeszni i wszyscy są grzeszni. Następnie zasadniczo przechodzi to do łaski Bożej. Następnie to, co masz w rozdziałach od 9 do 11, zasadniczo od 8 do 11, buduje to, gdzie Bóg pokazuje swoje zaangażowanie w proces i zasadniczo pokazuje cuda łaski Bożej. Przechodząc do Rzymian, rozdział 11, werset 33 i myślę, że to jest szczyt tego, gdzie się to porusza. Nie chodzi o przejście do wielkiego dialogu nad próbą zrozumienia wszystkich zawiłości epistemologii tego, jak działa głowa Boga. Oto, gdzie to zmierza dla Pawła. Koniec Rzymian 11 mówi: „O, głębokości bogactwa mądrości i wiedzy Boga! Jakże niezbadane są Jego sądy i Jego ścieżki nie do wyśledzenia . Kto poznał myśl Pana”, kiedy pyta: „kto poznał myśl Pana?” Jaka jest odpowiedź na to pytanie? „Kto poznał myśl Pana?” Odpowiedź na to pytanie, to pytanie retoryczne, prawda? „Kto poznał myśl Pana”. Odpowiedź brzmi: nikt. On jest Bogiem. „Kto poznał myśl Pana lub kto był Jego doradcą, kto kiedykolwiek dał Bogu , aby Bóg im odpłacił od niego i przez niego, i dla niego są wszystkim”. Pytanie, czy świat dotyczy nas, czy pozwól mi ująć to bardziej szczegółowo. Czy świat dotyczy mnie? Czy świat dotyczy mnie? Tak, oczywiście. Wszystko kręci się wokół mnie. Co to mówi? Nie, nie, nie. Świat, wszechświat, kręci się wokół Boga i to jest zmiana.

Więc jaki jest główny cel ludzi? Co jest największe? Jaki jest ostateczny cel ludzi? Głównym celem ludzi, jak mówią w Wyznaniu Westminster'skim, jest wychwalanie Boga i cieszenie się Nim na wieki. To piękne stwierdzenie, „wychwalanie Boga i cieszenie się Nim na wieki”. To jest esencja tego, czym jest bycie człowiekiem. Więc „od Niego i przez Niego i dla Niego jest wszystko, Jemu chwała na wieki. Amen”. Kończy w tym miejscu. Więc to piękna doksologia. Więc Saul, Paweł zмага się ze wszystkim tym i wszystkimi tymi radami Boga i kończy z chwałą Boga, kończy w doksologii. Myślę, że to naprawdę ważne miejsce, aby zakończyć. Teraz pojawiają się pewne trudności, czytając Rzymian, czytając ponownie Rzymian 9 do 11, wybory, niektórzy ludzie widzą to zasadniczo jako Izraelici kontra poganie. To, co pokazuje w 9 do 11, to to, że Izraelici i poganie przychodzą, łącząc się w Chrystusie. Więc wiele osób, EP Sanders i inni, myślę, że słusznie widzą, że Księga Rzymian nie dotyczy indywidualnego zbawienia. Czytamy te fragmenty i stosujemy je do jednostek. Sanders i niektórzy inni mówią, że nie, to bardziej dotyczy grup korporacyjnych Żydów łączących się z poganami. Jeśli to mówi niekoniecznie o indywidualnym zbawieniu, to jak mogę uzyskać moje z Bogiem? Więc to jest inny sposób patrzenia na to.

A co robisz, nawiasem mówiąc, z problemem zła. Jeśli Bóg jest tak całkowicie suwerenny nad wszystkim, co robisz z problemem zła? Pozwól, że cię tu złapię. Jeśli, jeśli Bóg jest suwerenny nad wszystkim i nie ma nikogo innego, podejmuje wszystkie decyzje, wszystko jest ustalone, to co robisz ze złem? Jeśli Bóg jest ponad wszystkim, to co robisz ze złem? Czy Bóg stworzył zło? Jeśli Bóg jest ponad wszystkim i wszystko działa, zgodnie z jego radami, co robisz z problemem zła? To się nazywa teodycea – Bóg i sprawiedliwość. Jak Bóg, który jest sprawiedliwym, świętym Bogiem, jak może być zło na świecie? Jak Bóg może stworzyć świat, który jest pełen bólu i cierpienia? Właśnie miałem studenta w moim biurze, właśnie o tym rozmawialiśmy. Jak Bóg może stworzyć świat, który jest pełen bólu i cierpienia? A co z samym Bogiem? Czy sam Bóg cierpi? On tworzy świat cierpienia. Czy sam Bóg cierpi? Pamiętasz te fragmenty w Starym Testamencie, w których powiedziano, że Bóg, zasmucił go, że stworzył ludzkość na

ziemi, że zasmuciło go to. Co zrobił Jezus? Jezus zapłakał. Czy możesz mi powiedzieć werset, w którym jest powiedziane, że Jezus się śmiał? Gdzie są wersety, w których Jezus się śmieje? Werset, który pamiętam, mówi, że Jezus płakał. I tak więc sugeruję ci, że Bóg wkracza w nasz ból. To, co próbuję zasugerować ludziom, nazywa się pathos Boga, że Bóg jest najbardziej cierpiącą istotą we wszechświecie. Bóg jest tym, który zaprojektował to dobro i dał nam wolny wybór i dał nam wybór. Ludzie zamiast wybierać Boga, co oni powiedzieli, chcemy wszystkiego, tylko nie Boga. Nie lubimy cię. Boże, jesteśmy stąd. Boże, jak myślisz, jak to jest, jeśli chodzi o odrzucenie? Czy kiedykolwiek zostałeś odrzucony przez kogoś, kogo kochasz? Czy to boli? Czy to boli w głębi twojego jestestwa?

Znam młodego mężczyznę, który powiedział kobiecie, że jest żonaty i że chce rozwodu. Powiedział: „Kocham cię. Pójdę na terapię, zrobię wszystko, co trzeba. Powiedz mi tylko, co muszę zrobić. Zrobię to. Kocham cię”. Ona odwróciła się do niego i powiedziała: „Jesteśmy małżeństwem od sześciu lat”. Powiedziała: „Nie wiem, czy kiedykolwiek cię kochałam”. Co to zrobiło z tym dzieciakiem? Rozdarło mu flaki, rozdarło mu flaki. Więc to, co mówię, to czy kiedykolwiek czuleś takie odrzucenie miłości? To bardzo boli. Sugeruję, że ponieważ jego miłość jest ogromna, kolosalna, większa niż nasza miłość do niego. Bóg odczuwał to odrzucenie przez tysiąclecia. Więc była miłość Boga. Czy jest coś lepszego niż miłość Boga? Wiesz, co mam na myśli? To jest jak najlepsze, a potem mamy polecenie zrobić. Co Jezus nas umiłował? Skąd wiesz, że Jezus nas umiłował? Jezus ich kochał, ponieważ poświęcił się. Jak możesz stwierdzić, czy ktoś cię kocha, czy nie? Jak możesz to stwierdzić? Możesz stwierdzić po tym, jak wiele jest skłonny poświęcić dla ciebie. Czy niektórzy z was wiedzą, że twoi rodzice cię kochają, ponieważ twoi rodzice poświęcili się i widziałeś ich poświęcenie dla ciebie? Wiesz, że cię kochają. Kiedy masz kogoś, kto po prostu chce cię wykorzystać, chce cię wykorzystać dla siebie. Jest ta miłość lub pożądanie, które jest -- konsumpcyjne. Dużo miłości ma związek z poświęceniem siebie. Więc to jest problem zła. Jak Bóg może być dobrym Bogiem, a jednocześnie być światem, który został stworzony ze swoim złem?

Następnie pojawia się problem modlitwy. Jeśli Bóg zamierza zrobić to, co zamierza zrobić, a wszystko jest z góry przeznaczone, to dlaczego powinieneś się modlić? Dlaczego powinieneś się modlić? Niektórzy mówią, że modlisz się, ponieważ nakazano ci się modlić. Bóg nakazał ci się modlić. Mówisz: „Okej, teraz będziemy się modlić, ponieważ nakazano mi się modlić”. Naprawdę, kiedy widzisz ludzi w Piśmie Świętym, czy modlą się, ponieważ nakazano im się modlić, czy modlą się, ponieważ chcą walczyć z Bogiem? Boże, proszę pomóż mi. Więc problem modlitwy, czy modlitwa naprawdę zmienia rzeczy? Czy modlitwa zmienia rzeczy? Czy pamiętasz, że w Starym Testamencie pokazałem ci miejsce, w którym Mojżesz się modlił, a Bóg zmienił sytuację. Więc kiedy mówię, że jego modlitwa zmienia rzeczy, modlitwa jest potężna. Modlitwa jest potężna, gdy zwracamy się do Boga wszechświata, a to nie jest, nie jest wszystko ustalone. Nie jest wszystko ustalone i zdeterminowane. Możemy wchodzić w interakcję z Bogiem, a Bóg słucha. Bóg słucha, co jest niesamowite dla naszych modlitw. Więc problem modlitwy, jeśli wszystko jest naprawione, masz problem z modlitwą. Masz problem z tym, że Bóg zmienia zdanie. Pokazaliśmy ci miejsca, Lb 13 i 14 oraz Wyjścia 32, gdzie Bóg zstępuje, zamierza zniszczyć Aarona i wszystkich ludzi, ponieważ czcili bożków, a potem Bóg zmienia zdanie. Bóg mówi: Żałuję, że stworzyłem ludzkość na ziemi w Księdze Rodzaju 6. Czy więc Bóg może zmienić zdanie? A odpowiedź jest taka, że starałem się pokazać ci naprawdę dynamicznego Boga. Bóg jest dynamiczny i może się zmieniać. Może robić różne rzeczy. Historie o Mojżeszu dokonującym wyborów, Bogu, Dawidzie dokonującym wyborów. Przeszliśmy przez mnóstwo takich historii wyboru. Fragmenty, o których wspominaliśmy w przypadku Saula. Nie chcę ich ponownie omawiać, ale są w 1 Samuela 13. Historie wyboru obejmowałyby również Adama i Ewę, nawiasem mówiąc.

Jest tak wiele fragmentów w Piśmie Świętym, które mówią, że ktokolwiek chce, może przyjść. Ktokolwiek sprawi, że przyjdzie. Niezależnie od tego, aby kochać świat, aby „każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne”. I tak powołanie Boże wydaje się być szeroko rozpowszechnione, a każdy, kto wierzy w Pana Jezusa Chrystusa,

zostanie zbawiony. Więc musisz uważać na systemy. Musisz uważać na te systemy teologiczne i na to, czy jesteś w obozie reform, czy w obozie arminiańskim, czy w obozie otwartości, czy w jakimkolwiek innym obozie . Sugeruję, abyś nauczył się mieć łaskę do ludzi i abyś pozwolił osobie, która widzi rzeczy z perspektywy reformowanej i pochodzi z tej tradycji, abyś pozwolił jej to robić. Kiedy jesteś z bardziej wesleyańskiej pozycji, ty i ty jesteś presbiterianinem, nie idziesz do wesleyan i nie mówisz, cóż, kiedy zrozumiesz Pismo trochę głębiej, zostaniesz zreformowany jak ja, ponieważ rozumiemy je o wiele głębiej. To naprawdę arogancka pozycja. Sugeruję, abyś bardziej pracował nad tym, co naprawdę wiemy o Bogu? To, co wiemy o Bogu, jest w pismach. Wiemy o Bogu z pism. Sugerowałbym tę tajemnicę i zdziwienie, nad którym się zastanawiamy. Czy kiedykolwiek patrzyłeś na coś, co jest naprawdę, naprawdę piękne? Czy kiedykolwiek widziałeś kolibra wlatującego do kwiatu. Mają takie kwiaty, wiesz, hosta . Koliber przylatuje i siada na kwiecie, a ty po prostu siedzisz i mówisz, wow, to takie fajne. Chciałbym móc to uchwycić na kamerze wideo. Albo chciałbym zrozumieć, co się tam dzieje. Więc zostajesz z tajemnicą i zdziwieniem, że to jest fascynujące. Mówię, czy jesteśmy zafascynowani Bogiem? Mówię, że zamiast próbować przepisywać Go teologicznie, On jest taki, a taki jest Bóg, że patrzymy na Niego z tajemnicą i zdumieniem. I pozwalamy, aby ta tajemnica i zdumienie nas przyciągnęły i skupiły naszą uwagę. Skupiają naszą uwagę, ponieważ jesteśmy tak zafascynowani tą transcendencją i bliskością Boga.

Teraz, to są tylko dwa teologiczne koncepty . Transcendencja oznacza, że Bóg jest całkowicie inny, że Bóg jest, jest inny niż my. I tak jest w pewnym sensie, w którym Bóg jest odłączony od świata. Jest większy niż wszechświat. Mam na myśli, że stworzył wszechświat i więc jest, tworzy to, jest inny niż wszystko, co kiedykolwiek znaliśmy. Jest inny niż cokolwiek. Więc to nazywa się transcendencją Boga, że przekracza cały wszechświat i również nasze mózgi. Bezpośrednia bliskość oznacza, że Bóg jest tak blisko. Jest tak blisko, jak nasz oddech, że Bóg jest tak blisko nas. Czy niektórzy z was chodzą po tym kampusie doświadczając obecności Boga? Tak. Bóg jest blisko nas, więc

masz wrażenie, że Bóg jest transcendentny. Jest tak wielki, jak ocean i wielki jak góry. Ale jednak Bóg jest tak blisko nas. On jest nadal czym?. Cichym, delikatnym głosem. Więc tego rodzaju koncepcje. Święty inny, ale jednak jest relacyjny. On jest inny niż my, ale jednak wybrał, by nas kochać, a miłość Boga jest najbogatszą rzeczą na świecie. Pytam, moje dzieci dorastają. Moje dzieci mnie kochają. Tak. Czy pamiętasz, jak mówiłeś coś swoim rodzicom? Że nie możesz, jedno z moich dzieci, i to nie jest wielka sprawa, nigdy się nie spotkasz, moja córka kazała mi iść do diabła częściej niż jakakolwiek inna osoba na świecie powiedziała mi, gdzie mam iść. Kiedy była młoda, to była ona. Jak mam to powiedzieć? Ona po prostu wybuchała. Nie znała żadnych granic. Po prostu, kiedy była, po prostu wybuchała i, wiesz, szła do, wiesz, bum. Próbowałem ją zrozumieć i nigdy tego nie zrobiłem. Próbowałem ją zrozumieć i nad tym pracować. To był naprawdę trudny czas w naszym życiu. To był naprawdę trudny czas. Nigdy tego nie zapomnę. A jednak, teraz jest starszą panią. Ma trzydzieści kilka lat. Co kocham? Moją córkę. Mam nadzieję, że mnie kocha, ale ona i ja wróciliśmy i jesteśmy w związku.

Więc to, co mówię, to to, że Bóg jest relacyjny i mogą być chwile, kiedy człowiek przechodzi przez naprawdę złe chwile. Miałem przyjaciela, który uczył filozofii. Uczyłem w naprawdę, naprawdę konserwatywnej szkole i pewien facet uczył tam filozofii i był dobrym, solidnym wierzącym, przeszedł szkolenie teologiczne, szkolenie seminaryjne, coś w tym stylu, aby studiować filozofię. Pamiętam, że przeszedł rozwód i podczas rozwodu jego żona dostała dziecko. Kochał tę córkę. Kiedy żona dostała córkę, a on nic, po prostu wybuchnął na Boga. Był tak zły na Boga i powiedział, F Bóg, F Bóg, nie wiem, ile razy rozmawialiśmy przez 30 minut. Przysięgam, że powiedział F Bóg, 30 razy w ciągu 30 minut. A tak przy okazji, czy to oznaczało, że odrzucał Boga i w tym momencie swojego życia? Tak, nie chcę widzieć Boga. Bóg spieprzył całe moje życie. Spójrz, co się stało. Straciłem dziecko. Jedyne, co kochałem w tym śmierdzącym świecie, to to dziecko, a teraz moja żona ma dziecko. Nie pozwala mi się z nim widywać, chyba że na bardzo ograniczonych warunkach. Więc był po prostu totalnie zły na Boga. A tak

przy okazji, można komuś wygłosić wykład, że nie powinno się tak mówić. Ale czy możliwe, że wyrażał swoją złość? Czy możliwe, że 10

lata później, że to, co mówię, może powrócić do Pana. Nie wiesz. Po prostu nie wiesz. Więc to, co mówię, to że my jako chrześcijanie, wydaje mi się, że musimy słuchać. Musimy słuchać ludzi. Kiedy ludzie rzucają wściekłość, pozwól im, miłość robi to, co mówi Jezus. Co? Co robisz z tymi, którzy płaczą? Płaczesz z tymi, którzy płaczą i radujesz się z tymi, którzy płaczą, czy to prawda? Myślałem, że to jest, „cieszysz się i sto osób raduje się z tobą. Płaczesz sam i nikogo nie ma”. Czyż nie tak to działa? Płaczesz i nikogo nie ma. Radujesz się i masz tam wszelkiego rodzaju przyjaciół. Więc Bóg jest relacyjny. To, co sugeruje, to że my jako chrześcijanie, jeśli mamy kochać innych ludzi, musimy być relacyjni. Tak jak Bóg. Bóg nas słucha, Bóg słucha nas w wzlotach, Bóg słucha nas w upadkach. Niektórzy z was mogą być teraz przygnębieni. Zbliżają się wasze egzaminy końcowe i możecie być przygnębieni i na dnie. Możecie być naprawdę na dnie. To, co chcę powiedzieć, to, jak mam powiedzieć, życie chrześcijańskie jest żywe? Myślę, że to, życie chrześcijańskie nie ma być stanem stałym. Życie chrześcijańskie jest życiem. Czasami jest jak milion dolarów. Innym razem będziecie naprawdę na dnie. To, co chcę powiedzieć, życie chrześcijańskie wygląda tak. Chrześcijaństwo jest żywe. I wasza relacja z Bogiem jest żywa. Wasze relacje z innymi ludźmi również są żywe. Czasami inni ludzie bardzo was ranią. Czasami będziecie czuć się zdradzeni nawet przez Boga. Czasami będziecie czuć się sportretowani nawet przez Boga. To, co chcę powiedzieć, to jest część kochania kogoś innego.

Jeśli chodzi o rozbijanie pudeł, uważaj na polowanie na heretyków. Niektórzy ludzie mają tak ścisłą teologię, że uważają, że tylko oni mają rację. Gonią innych ludzi. Sugeruję, żebyś uważał na polowanie na heretyków. Naucz się kochać, naucz się kochać. A tak przy okazji, miłość nie oznacza, że moja córka tak na mnie naskakuje. Czy to oznacza, że została zdyscyplinowana? Odpowiedź brzmi: tak. Została zdyscyplinowana. Częściowo było to dla jej własnego dobra. Więc to, co mówię, to uważaj na polowanie na

heretyków. Naucz się kochać. Nauka kochania nie oznacza, że ty, z wyjątkiem rzeczy, które mówią, są złe, ale robisz, co możesz zrobić ... Zasadniczo odchodzę od arogancji. Trzeba przejść od pozycji arogancji do pozycji pokory. Myślę, że to naprawdę ważne, że przychodzisz do drugiej osoby i próbujesz jej słuchać, rozumieć ją i kochać ją w Chrystusie. Więc wszystkie te rzeczy są w Rzymianach i podniosły naprawdę dobre pytania. Znaczenie suwerenności Boga. To jedna z najwspanialszych rzeczy na świecie. Kto wygrywa na końcu, a niektórzy ludzie denerwują się, gdy to mówisz, ale kto wygrywa na końcu? Jesteśmy w Ameryce. Nie rozmawiamy już o wygrywaniu. Ale, przepraszam, kto wygrywa na końcu, ponieważ Biblia mówi nam, że Bóg wygrywa na końcu. Zło nie triumfuje. Cierpienie i ból, co się z nimi dzieje? Co jest powiedziane? Na końcu, w Księdze Objawienia, jest powiedziane, że ociera wszelkie łzy. A propos, kiedy jest w Księdze Objawienia na końcu wszystkich czasów i mówi, że ociera wszelkie łzy. Czy to oznacza, że w niebie są łzy, które należy otrzeć? Tak. Więc tak naprawdę Eric Clapton miał rację. W niebie są łzy. Nie, serio, w niebie są łzy i Chrystus mówi, że pewnego dnia zostaną otarte. To przynosi nam nadzieję. Więc te rzeczy w Księdze Rzymian przynoszą nam nadzieję i wybór.

Teraz, życie chrześcijańskie, szybko omówmy te rzeczy. Ofiarowanie siebie w Rzymian 12 to piękny fragment. Nie wiem, czy udało mi się go zapamiętać, ale jest wart zapamiętania. „Dlatego proszę was, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście składali ciała swoje jako ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną. To jest wasza prawdziwa i właściwa służba Boża. I nie bierzcie wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża : co jest dobre, co Bogu przyjemne i doskonałe”. Mówi więc o przemianie umysłu. Mam nadzieję, że dzieje się to w Gordon College. Ten Rzymian 12:9 to kolejny fragment, który mi się podoba. Mówi: „miłość niech będzie obłudna”, a ja to odwrócę. Mówi: „trzymajcie się tego, co dobre”. Trzymajcie się tego, co dobre w naszym społeczeństwie. Czasami lubimy stawiać ludziom złe rzeczy przez cały czas i kazać im walczyć ze złem. Mówi się, trzymaj się tego, co dobre i mówi się, „nienawidź tego, co złe”. Wydaje mi się, że gdybym miał

krytykować naszą własną społeczność, to dobrze nam idzie trzymanie się tego, co dobre, ale nienawiść do zła, nie widzę tego zbyt mocno. Nienawiść jest skierowana do tego, co złe. Myślę, że to naprawdę ważna rzecz. Nienawiść do zła. Myślę, że chrześcijanie mogą być w pewnym sensie zbyt mili, przewyżając zło dobrem. Jak reagujesz na zło? Jak reagujesz na zło? Mówi się, „nie daj się pokonać złu. Nie daj się pokonać złu, ale zwyciężaj zło dobrem”. Myślę, że to piękna rzecz. Jak walczysz ze złem? Walczysz ze złem, czyniąc dobro. Więc to jest jedna z rzeczy, która naprawdę mnie motywuje. Wstaję i myślę, jak mogę zrobić najwięcej dobra, jakie mogę zrobić w ciągu jednego dnia jako jednostka? I co mogę zrobić? Zło, czy wychodzę i walczę ze złem, czy wychodzę i próbuję czynić dobro i pozwalam dobru pokonać zło? Więc to są ważne rzeczy.

Teraz Rzymian 13, to ważny fragment i rząd, i to jest znaczące. Chcę przeczytać ten fragment tutaj o rządzie i rządowych wyborach. O rządzie mówi ten werset pierwszy: „Każdy człowiek musi się podporządkować władzom rządzącym. Nie ma bowiem władzy, która by nie została ustanowiona przez Boga. Władze istnieją, zostały ustanowione przez Boga. Przeto kto przeciwstawia się władzy, przeciwstawia się temu, co Bóg ustanowił. A ci, którzy się przeciwstawiają, sami na siebie ściągną wyrok potępienia. Bo władcy nie są postrachem dla tych, którzy czynią dobrze, ale dla tych, którzy czynią źle”. Tak więc w rzeczywistości mówi, że musimy podporządkować się władzom rządowym. Czy lubimy władze rządowe? Mówi się tutaj, że władcy nie są postrachem dla tych, którzy czynią dobrze. Każdy z was zostaje ścigany przez radiowóz i odczuwa strach, a potem mówi, czy policjanci naprawdę są tam, aby mnie chronić, abym robił to, co słuszne? Albo dlatego, że myślą, że jestem studentem college'u biegnącym Grapevine Road. Dadzą mi mandat. Ale zauważ, że Biblia wysoko ocenia władze rządzące. Zostały one ustanowione przez Boga. Dlatego następuje podporządkowanie się rządowi. Bardzo interesująca konsekwencja, nawiasem mówiąc, czy wczesny kościół podporządkował się rządowi? Czy rząd prześladował wczesny kościół? Wielu wczesnych chrześcijan zostało zabitych. 12 apostołów, wszyscy 12 z nich oprócz Judasza powiesili się, ale apostołowie zostali zabici różnymi sposobami. Więc podporządkuj się rządowi.

Rozdział 14 dotyczy osądzania braci i siostr w Chrystusie. Wiara jednej osoby pozwala jej jeść wszystko. To dotyczy weganizmu. Dzięki Josh za uśmiech, martwię się tylko, że ludzie traktują mnie poważnie. Wiara jednej osoby pozwala jej jeść wszystko, a wiara innej osoby, której wiara jest słaba, jada tylko warzywa. Osoba, która je wszystko, nie powinna patrzeć na nią z góry. Kto tak robi? „Osoba, która nie je wszystkiego, nie powinna potępiać osoby, która to robi. Jedna osoba uważa jeden dzień za bardziej święty od drugiego, inna uważa wszystkie dni za takie same”. Mówi, że musisz uważać na tego słabszego brata. Dlatego to, co robię, powoduje, że mój brat lub siostra grzeszą, więc przestanę robić to, co robię. Chociaż mam prawo jeść mięso i wiem, że nie będzie ono ofiarowane bożkom. Nie jem tego, ponieważ wiem, że jest to obraźliwe dla mojego brata lub siostry. A więc to dotyczy słabszego brata lub siostry. Mówi, że tak, masz wolność robienia różnych rzeczy, ale ograniczasz tę wolność, ponieważ martwisz się o inną osobę. Nie chcesz ich wprowadzać w błąd. To nazywa się fragmentem o chrześcijańskiej wolności i słabszym bracie. Czy zatem obchodzicie szabat? Czy niektórzy z was są naprawdę surowi w kwestii obchodzenia szabat? Wiem, że są tu członkowie wydziału, którzy są bardzo szabatni. Inni ludzie, tacy jak ja, a właściwie moja żona, została księgową. Skończyło się na tym, że pracowała w zeszłą niedzielę. Skończyło się na tym, że pracowała cały szalony dzień. Czy nam się to podoba? Nie podoba nam się to, ale tak po prostu wygląda jej praca. Moja córka jest pielęgniarką. Jest pielęgniarka. Musisz pracować w szpitalu w niedzielę. „Nie, nie” – mówi wszystkim ludziom – „nie choruj w niedzielę”. Mam na myśli, że jeśli jesteś pielęgniarką, będziesz musiała pracować w niedzielę, ponieważ ludzie chorują w niedzielę, to zależy. Dlatego nie osądzaj innych ludzi w kwestiach, które nie mają większego znaczenia.

Oto więc Księga Rzymian. W tym tygodniu będziecie pracować nad Koryntianami, a kiedy wrócimy, zaczniemy od Księgi 1 Koryntian. Dzięki. To dr Ted Hildebrand w swoim nauczaniu o Nowym Testamencie. To sesja numer 24. Rzymianie część druga..